

Białystok, 14 maja 2020 roku

**INFORMACJA PRASOWA**  
Redakcje: wszystkie/ lokalne/branżowe  
*można publikować bez podawania źródła*

**Licznik bez przekrętów**

**Od początku roku policja podczas kontroli pojazdu może sprawdzić wskazanie stanu licznika naszego samochodu. Wielu kierowców obawia się więc sytuacji, w której okaże się, że posiadają auto z cofniętym drogomierzem. Czy z miejsca zostaną uznani za winnych popełnienia przestępstwa? O tym rozmawiamy z Marcinem Wojnowskim ze Stacji Kontroli Pojazdów RS AUTO.**

**Malwina Pietrewicz: Właśnie kupiłam od kolegi samochód, wracam nim do domu i zatrzymuje mnie policja. Sprawdzają stan licznika i… okazuje się, że jest cofnięty. Kto idzie do więzienia, ja czy kolega, który sprzedał mi samochód z wyższym przebiegiem?**

**Marcin Wojnowski:** Obecne zmiany w przepisach dotyczących liczników (drogomierzy) są zbyt świeże, aby móc trafnie odpowiedzieć na to pytanie. Choć wprowadziły one niemałe zamieszanie w społeczeństwie, powszechne stają się przypadki, w których organy kontrolujące w chwili stwierdzenia niezgodności we wskazaniach drogomierza, zatrzymują nie tylko dowód rejestracyjny, ale również pojazd. W niektórych sytuacjach wzywana jest nawet laweta, a użytkownik zostaje bez auta do czasu wyjaśnienia niezgodności przez Prokuraturę.

Przepisy dopuszczają takie postępowanie.

**Co dzieje się dalej?**

Na pewno w trakcie czynności wyjaśniających byłaby Pani, a także sprzedający, wzywani celem złożenia wyjaśnień. Do grona osób wzywanych na owo przesłuchanie dołącza diagnosta wykonujący ostatnie badanie techniczne, mimo że po badaniu wystawia stosowne zaświadczenie, w którym jest zapisana wartość wskazań drogomierza. Obecnie prowadzone sprawy dotyczą nie tylko nowych pojazdów. Dane mi było poznać przypadek dotyczący pojazdu VW Golf z 1996 r. Skoro na wstępnym etapie postępowania są tak drobiazgowe, możemy spodziewać się wszystkiego w kwestii ukarania winnych.

**Czy posiadanie auta z cofniętym licznikiem jest przestępstwem? Jak udowodnić swoją niewinność?**

Samo posiadanie takiego pojazdu nie jest przestępstwem, jednak może okazać się dość problematyczne. Jak już wspomniałem, w przypadku kontroli pojazd może zostać zatrzymany i trzeba będzie udowodnić, że nie wprowadzało się ani nie zlecało nikomu zmian wskazań drogomierza.

**Dane dotyczące stanu liczników, które posiada policja pochodzą głównie z CEPiK-u, te zaś od diagnosty. A co jeśli diagnoście zadrży ręka i pomyli się podczas wpisywania wartości licznika do systemu?**

Diagnosta po wykonanym badaniu technicznym wydaje klientowi zaświadczenie o stanie technicznym pojazdu, w którym zapisana jest wartość wskazań drogomierza. Na naszych stacjach przyjęty jest standard, że diagnosta informuje klienta o tym, co mu wręcza, dzięki czemu mamy możliwość weryfikacji, czy dane zostały właściwie zanotowane w systemie. Jeśli coś się nie zgadza, to na tym etapie można w prosty sposób wprowadzić korektę. Dodatkowo wprowadziliśmy procedurę fotograficznej rejestracji stanu drogomierza w badanym pojeździe, aby na przyszłość mieć potwierdzenie jego wskazań w momencie badania technicznego.

**Teść ze szwagrem wypatrzyli synowi sąsiada ślicznego Passata z Niemiec. Jak w sytuacji sprowadzania auta z zagranicy zabezpieczyć się przed cofniętym drogomierzem?**

W przypadku aut zza granicy mamy ograniczone możliwości weryfikacji wskazań drogomierza. System CEPiK nie jest połączony z podobnymi bazami danych stosowanych w innych krajach Europy. Pozostaje nam więc uzyskać informację u serwisie dealera danej marki. W skrajnych przypadkach warto powołać rzeczoznawcę.

**A jeśli kupujemy auto w Polsce?**

Na stronie <https://rsautobialystok.pl/> wpisując dane z dowodu rejestracyjnego, można podejrzeć historię wykonywanych przeglądów w pojeździe wraz z odczytami drogomierza. Analiza zmian wskazań i ich wartości podczas przeglądów w odniesieniu do aktualnego wskazania daje możliwość oceny sytuacji.

Warto też dokonać rutynowego sprawdzenia danych każdego posiadanego pojazdu w bazie CEPiK. Zdarzały się sytuacje, w których błędy samego systemu generowały różne dziwne zapisy wartości przebiegu. W przypadku wychwycenia niezgodności, należy udać się na Stację Kontroli Pojazdów celem sprawdzenia i ewentualnego wprowadzenia korekt w systemie.

**Mój licznik zaczął wariować, pokazuje dziwne liczby. Muszę go wymienić i zgodnie z prawem mogę kupić używany, który na starcie ma niższą wartość. Nie chcę jednak narazić się na gniew policjanta, zatrzymującego mnie do kontroli. Co w takiej sytuacji?**

Tu nie chodzi o gniew policjanta. Takie wprowadzono przepisy, a policja jest organem kontrolującym ich przestrzeganie. Każdy użytkownik pojazdu dokonując wymiany lub naprawy drogomierza, zobowiązany jest wedle nowych przepisów do stawienia się w terminie 14 dni na Stacji Kontroli Pojazdów celem dokonania odczytu wskazań drogomierza i odnotowania tego faktu w systemie CEPiK. Jeśli tego nie zrobi, narazi się na nieprzyjemności podczas kontroli. Wypełnia stosowne oświadczenie i wnosi opłatę w wysokości 50 zł. W prawdzie obowiązek wykonania takiego odczytu na SKP wprowadzony został od początku tego roku, ale nie przewidziano żadnego okresu przejściowego. Dlatego podczas kontroli każda niezgodność skutkuje tym samym.